

Dziennik niektórych dni mego życia – Juliusz Słowacki

„Dziennika nigdy nie pisałem” – to słowa Juliusza Słowackiego z listu do Matki. Może autor „Anhellego” nie zachowywał codziennej regularności notatek, jednak pozostawił nam zbiór zapisków sporządzanych na przestrzeni całego życia. Wydał go właśnie Państwowy Instytut Wydawniczy.

Dziennik niektórych dni mego życia Juliusza Słowackiego przedstawi czytelnikowi wszystkie, nigdy dotąd nie zebrane, a często w ogóle pomijane w wydaniach dziennikowe notatki poety, zapisywane nieregularnie w ciągu całego życia w notesach, na luźnych kartkach bądź w listach. Wydane w postaci antologii, pokazują w ogromnym skrócie, jak młody entuzjasta, czasem może naiwny, ale inteligentny młodzieniec zamienia się w ciągu niewielu lat w pochłoniętego losami Polski i świata proroka. W nieregularnych zbliżeniach dziennikowych notatek, dostajemy syntetyczny wgląd w ducha poety.

Systematycznego dziennika Słowacki nigdy nie tworzył; zapiski dzienne jak fala sinusoidy pojawiają się w pewnych okresach, w innych zanikają, by wynurzyć się po kilku latach, przy kolejnej okazji. Pierwszy zapis powstał w Dreźnie latem 1831 roku, kiedy świeży emigrant cofał się wspomnieniem do roku 1818, ostatni – w styczniu roku 1849 – na niespełna trzy miesiące przed śmiercią autora.

Dziennikowi literackiemu towarzyszy zbiór ponad sześćdziesięciu

rysunków Słowackiego, tworzonych od czasów dzieciństwa, a najintensywniej w czasie podróży na Wschód. Wiele z nich nie było nigdy publikowane. Oba te diariusze: pisany – wybitnego literata – i rysowany – amatora, przenikają się i uzupełniają stanowiąc dwa świadectwa życia.

Objętościowo niewielki, ale treściowo i formalnie różnorodny *Dziennik niektórych dni mego życia* daje okazję poznania wielkiego twórcy z nowej perspektywy – jako człowieka i obywatela, Juliusza S. Pomysłodawcą wydania *Dziennika...* i autorem opracowania jest wybitny znawca twórczości Słowackiego, profesor Marek Troszyński.

Przeczytaj fragment książki i spis treści